№ 268. *Czwartek 20. Listopada 1856.* Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Obwieszczenie.

Aby przy nadeszłej zimie dać przytułek osobom, niemającym schronienia, (które jednak nie żebrzą), przysposobione są do użytku we dnie i w nocy opalane przytuliska z oddziałami dla płci obojga.

Te przytuliska znajdują się w pierwszej części w domu p. Maryanny Ramińskiej pod l. 903 $^{1}/_{4}$, w domu Izraela Taxa pod l. 652 $^{2}/_{4}$ na grodeckiej, i w domu Jakóba Menkesa pod l. 235 $^{3}/_{4}$ na żółkiewskiej ulicy.

Z magistratu król. główn. miasta Lwowa
dnia 15. listopada 1856.

(Wyjazd Ich MM. Cesarstwa do Włoch.)

Wiédeń, 17. listopada. Jego c. k. Apost. Mość i Jej Mość Cesarzowa raczyli dziś o siódmej godzinie rano udać się w podróż z Wiédnia do królestwa Lombardzko-weneckiego.

(Przygotowania na przyjęcie Ich Mość Cesarstwa w Weronie. — Rezolucya ministeryalna w sprawie o propinacyę. — Budżet miasta Wiédnia i pokrycie niedoboru na rok 1857. — Rezolucya ministeryalna co do służebnictw leśnych.)

Wiédeń, 16. listopada. Rada gminy miasta Werony przeznaczyła 70.000 lire na uroczystości przyjęcia Ich Mość Cesarstwa.

— Partykularną rezolucyą do dekretu c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z 14. listopada 1849, względem prawa propinacyi, wydano niedawno w sposób następujący: Z powodu sporu o propinacyę między dawniejszem dominium i gminą miasta B. rozstrzygnięto, że miasto B. ma pozostać tylko przy posiadaniu własności, którą dotychczas miało, to jest przy warzeniu białego piwa z pszenicy, a z pretensyą swą do warzenia piwa z jęczmienia może się udać do drogi prawa. Na mocy tego odprawiono gminę miejską z jej żądaniem. Od tego czasu (1801) wykonywała gmina podobnie jak przedtem prawo warzenia piwa z pszenicy, a to w ten sposób, że z początku puszczała je w dzierżawę osobom prywatnym, a od roku 1813 po 1848 owczesnej zwierzchności, jednak z tem przeznaczeniem, ażeby zwierzchność, chociaż wzięła w dzierżawę tylko przysłużające miejskiej gminie prawo produkowania piwa z pszenicy, była jednak upoważniona produkować w miejskim browarze B. także piwo z jęczmienia. Od tego czasu nie warzono już w tym browarze piwa, lecz obrócono go na inny użytek. Aż w lecie roku 1848 postanowiła gmina B. odbudować cały gmach i urządzić w nim znowu browar, prosząc oraz o pozwolenie warzenia w nim piwa nietylko z pszenicy, lecz także z jęczmienia. Przytoczyła w tym względzie na poparcie swego żądania, że patentem z dnia 7. września 1848 zniesiono nietylko przymus piwa lecz cały stosunek dominikalny, że przeto browarnictwo należy uważać tylko za profesyę, której wykonanie przysłuża każdemu, kto się potrzebnemi własnościami wykazać zdoła. Na mocy tego nastąpiło także istotnie nowe urządzenie browaru, i wydzierżawiono go z początku po koniec kwietnia 1852, a potem po 31. października 1855 i zapłacono z kwoty dzierżawczej podatek dochodowy, a dzierżawcę upoważniono do warzenia piwa tak z pszenicy, jak z jęczmienia. Dopiero w sierpniu 1852 podała administracya dóbr na mocy wydanych w r. 1801 sądowych rezolucyi protestacyę przeciw produkowaniu ze strony miejskiej gminy piwa z jęczmienia, odwołując się na to, że na mocy wysokiego ministeryalnego dekretu z 14. listopada 1849 mają pozostać w mocy obowiązującej dotychczasowe przepisy względem produkowania piwa, aż dopokąd prawo warzenia ustawą uregulowane nie będzie. Przedsięwzięta w tej mierze pertraktacya ugody nieodniosła pożądanego skutku. C. k. ministerstwo spraw wewnętrznych zadecydowało przeto pod dniem 22. marca 1855 z odniesieniem się do przytoczonego powyżej dekretu ministeryalnego z 14. listopada 1849, tudzież do tej okoliczności, że gmina B. produkowała po rok 1849 tylko piwo z pszenicy i że jej nawet prawo do produkowania piwa z jęczmienia zabronione już było wyrokiem sądu, ażeby miejska gmina B. wstrzymała się nadal od produkowania piwa z jęczmienia.

Potwierdzony niedawno budżet miasta Wiédnia na rok 1857 podaje dochody zwyczajne w sumie 2,045.934 złr., nadzwyczajne w sumie 230.232 złr., razem przeto 2,276.166 złr. m. k. Główne pozycye dochodów zwyczajnych są: procenta od kapitałów 409.924 złr., dochody z nieruchomości 86.551, szlachtuz 196.052, opłaty miejskie 764.571, dopłaty do podatku konsumcyjnego 880.000, dopłata na szkoły 112.375 złr. — Wydatki zaś zwyczajne wynoszą 2,936.248 złr. W liczbie tej znaczniejsze: zarząd centralny 402.534 złr., emerytura i dopłaty szkolne 120.530, koszta kancelaryjne 54.902, podatki 53.699, utrzymanie realności miejskich 26.593, jatek 30.052, szkół 236.662, fundusz ubogich 398.988, policya targowa 65.995, zakłady ogniowe 38.959, fundusz policyi miejscowej 253.646, pobór podatków 60.511, kwaterunki 165.037, czyszczenie miasta 81.914, skrapianie ulic 46.733, oświetlenie 281.557, bruk 46.304, utrzymanie przedmieść 104.707, wodociągi 51.382, kanały, 56.711. W wydatkach nadzwyczajnych mieszczą się kapitały do zwrotu 299.300, mosty 70.000, naprawa brzegów rzecznych 100.000, bruki nowe na przedmieściach 140.000, nowe wodociągi 100.000, inne budowy publiczne 62.455. Z porównania dochodów i wydatków okazuje się niedobór w sumie 1,946.403 złr. m. k. Niedobór ten ma być pokryty rozłożeniem następujących ciężarów na mieszkańców stolicy: 1) Jedna trzydziesta część od czynszów mieszkalnych obliczonych na 19 milionów, co wynosi 633.333 złr. 2) $^{1}/_{15}$ podatku domowego 3,445.333 złr. w ilości 229.698 złr. 3) jedna trzydziesta część powyższej sumy na cele kwaterunkowe 114.844 złr.; 4) $^{1}/_{6}$ od tej samej sumy jako dodatek do podatku miejskiego 574.222 złr., 5) $^{1}/_{6}$ podatku gruntowego wraz z dodatkiem wynoszącego 21.240 złr. t. j. 3540 złr.; 6) $^{1}/_{6}$ podatku zarobkowego łącznie z dodatkiem wynoszącego 964.655 złr., t. j. 160.775 złr.; 7) $^{1}/_{6}$ podatku od dochodów wynoszącego 1,380.000 złr., t. j. 230.000 złr. Tym sposobem ma być pokryty powyższy niedobór, i jeszcze pozostanie nadwyżka w kwocie 4217 złr. m. k.

— *Lit. koresp. austr.* pisze: „Niedawno wyszło rozporządzenie ministeryum spraw wewnętrznych w tym sensie, że w razie, gdyby ciążące na jakim lesie prawo wrębu zagrażało zniszczeniem lasu, z którego dla mieszkańców włości wydawana być ma zbieranina, nie może przed relulcyą czyli uregulowaniem tych serwitutów dozwolone być prowizoryum polityczne, lecz natomiast można na zasadzie §. 9. ustawy lasowej z 2. grudnia 1852 ułożyć odpowiedni plan zarządu lasowego. Do rozporządzenia wspomnionego dał powód następujący wypadek: Na lasach należących do dawniejszego państwa P... ciążą prawa pastwiska dla bydła gromadzkiego, a oprócz drzewa na opał przysłuża dawniejszym poddanym tego państwa także i prawo pobierania drzewa budowlanego, tudzież wolno im zbierać suche gałęzie w lesie na własną potrzebę. Szkoda, jaką lasy te ucierpiały z przyczyny nieuregulowanego pobierania zbieraniny, spowodowała właścicieli zaraz po ogłoszeniu edyktu do zgłoszenia się w sprawie ciężarów gruntowych i upraszanie o ich reluicyę lub uregulowanie według postanowień patentu z 5. lipca 1853, przyczem wniesiono do krajowej komisyi indemnizacyjnej prośbę względem polecenia zwierzchnościom przynależnym, aby ze względu na podupadły stan lasów tym sposobem obciążonych wydano prowizoryum odpowiednie przepisom ustawy lasowej, a czuwanie nad jego wykonaniem poruczono jednemu z leśniczych kameralnych. Zachodziło więc pytanie, czyli temu żądaniu, które właściwie uważać należało za prośbę o urządzenie planu gospodarstwa leśnego, można było na mocy istnących postanowień zadość uczynić. Według §. 14. ustawy lasowej obowiązany jest właściciel tych lasów, na których cięży prawo wrębu, do wydawania uprawnionym drzewa przynależnego i zbieraniny, a to za poprzedniczem zgłoszeniem się w czasie należytym i według postanowień zawartych w §§. 9—13 ustawy lasowej. §. 12 ustawy tej postanowiono w szczególności o tem, gdzie, kiedy i jakim sposobem wydawana być ma tak zwana zbieranina. Jakoż tylko w zakresie granic i ze ścisłem zachowaniem postanowień tego §. obowiązany jest właściciel takich lasów do wydawania zbieraniny uprawnionym, gdyż według §. 14. niewolno żadnego lasu pustoszyć, a według §. 9. należy lasy obciążone prawem wrębu zachować od wszelkiej szkody i w dobrym stanie utrzymywać, gdy tymczasem pobieranie zbieraniny przekraczające granice

wytknięte w §. 12. utrudnia gospodarstwo lasowe, i jest przeto jedną z przyczyn jego spustoszenia. Jeśli więc właściciel lasu takiego w szczególności utrzymuje, że według postanowień §. 12. ustawy lasowej nie może być uprawnioną wydawana zbieranina bynajmniej, lub przynajmniej nie w tak wielkiej, jakby się właściwie należało ilości, natenczas wypadałoby postąpić sobie według §. 9. ustawy lasowej, którą postanowiono, że użytkowanie z lasów takich oznaczone być ma na żądanie uprawnionych lub zobowiązanych według urządzonego planu gospodarstwa leśnego, a który na żądanie jednej lub drugiej strony sporządzić należy przez zwierzchność obwodową po wysłuchaniu obu stron i według zarysu dokonanego lub sprawdzonego przez znawców umyślnie do tego wezwanych. Te jednak przepisy ustawy lasowej powinnyby zupełnie wystarczyć do zaspokojenia wszelkiej obawy względem dalszego spustoszenia lasów obciążonych prawem wrębu, i uchylić potrzebę osobnego prowizoryum, które tak według ustawy lasowej, jak niemniej według ustawy z 5. lipca 1853 względem uregulowania i reluicyi lasów obciążonych miejsca mieć nie może. W tym też duchu wyraża się i wspomnione rozporządzenie ministeryalne".

Hiszpania.

(Statystyka duchowieństwa.)

Urzędowa gazeta madrycka zawiera następujący raport do Królowy:

„Najjaśniejsza Pani! Żaden prawie z przywilejów korony nie wymaga tak wielkiej oględności i rozwagi ze strony rządu, jak przedkładanie Waszej król. Mości wniosków pod względem patronatu królewskiego. Żaden nie wymaga większej ostrożności, niż nadawanie godności kościelnych, prebend i innych beneficyów duchownych. Jeśli pomija się przytem zdolność i zasługę, a daje pierwszeństwo tym, którzy ani jednej ani drugiej nie mają, owłada niechęć wszystkich zdolnych i światłych mężów, a natomiast wciska się niewiadomość, a nawet występek do urzędów, które dla stanowiska swego wywierają wielki wpływ na pogorszenie lub poprawę obyczajów publicznych. — Jeśli we wszystkich nawet najspokojniejszych czasach można posady duchowne poruczać bez niebezpieczeństwa tylko takim osobom, które z potrzebną zdolnością łączą czystość obyczajów, to tem bardziej w czasach rozprzężenia i zepsucia moralnego może tylko wzorowe i gorliwe kapłaństwo zapobiedz upadkowi i zniszczeniu państwa. Tę prawdę potwierdza historya; świadczą o niej liczne wypadki, o których niepowinien zapominać żaden rząd, znający swój pierwszy, najświetszy obowiązek. Zawsze, kiedy ustawy cywilne i inne środki władzy świeckiej nie były już dostateczne, by społeczeństwo ustaleniem jego zasad utrzymać w moralności, spieszył jej w pomoc kościół z swemi potężnemi środkami, i to każdą razą z najpewniejszym skutkiem. Temu duchowi, tej zbawiennej dążności naszej świętej religii zawdzięcza świat, że chrześciaństwo stało się źródłem moralności i cywilizacyi, nadając jej na wieczne czasy swój charakter i niezatarte niczem piętno. — Tak wielkie dobro, najjaśniejsza Pani, jakie narody zawdzięczają nauce Jezusa Chrystusa, można uzyskać tym sposobem tylko, jeśli przestrzega się jak najsumienniej ewanielicznych przepisów i rad apostolskich pod względem czystości obyczajów, gorliwości i uzdolnienia duchowieństwa, gdyż bez współpracowników nie mogą pasterze kościoła dopełniać z pożytkiem swego wielkiego zadania. Waszej królewskiej Mości przystoi czuwać nad tem, ażeby prawo kanoniczne było obfite w rozporządzenia wiodące do przekształcenia i poprawy obyczajów. Polegając zaś na silnej pomocy stolicy apostolskiej i episkopatu hiszpańskiego, możesz Wasza królewska Mość osiągnąć to wszystko, czego wymagają potrzeby kościoła i państwa, gdyż na to wszystko jest jedno życzenie tylko. Ale największa nawet gorliwość prałatów dyecezalnych nie byłaby dostateczna do osiągnienia tego zamiaru, jeśliby ze strony rządu nie wspierano ich usiłowań, lub też utrudniano ich zadanie niestosownym wyborem przy nadawaniu beneficyów duchownych. Bez wątpienia powinny czystość obyczajów i zdolność stanowić główne warunki przy wyborze kandydatów; ale same te przymioty są niedostateczne, jeśli przy nadawaniu tych beneficyów nie zachowuje się przepisów karzącej i nagradzającej sprawiedliwości, a oraz nie przestrzega wszędzie zasady podległości, tej głównej podstawy wszelkiej władzy, którą w kościele zaprowadzić i bez ustanku utrzymywać potrzeba. Inaczej najjaśniejsza Pani wyradza się ambicya i chciwość, te najgorsze wady duchowieństwa, i wtedy idą niższe posady kapłańskie w pogardę, i stają się nieużytecznemi, karność rozprzęga się, i tak potrzebna temu stanowi czystość niknie zupełnie. — Dobrzeby było przeto, najjaśniejsza Pani wiedzieć raz na zawsze duchowieństwu, ze odtąd tylko jedna droga prowadzi do godności duchownych, mianowicie: cnota, wiadomości, uzdolnienie i wyświadczone kościołowi przysługi. W tym zamiarze ma podpisany zaszczyt w porozumieniu z radą ministrów itd. Madryt, 24go października 1856. (Podp.) Manuel de Seijas Lozano."

Na to wydała Królowa następujący dekret:

„Zważywszy wszelkie stosunki, jakie wyłożył Mi Mój minister sprawiedliwości w porozumieniu z radą ministeryalną, rozporządzam co następuje: Artykuł I. W ministeryum łaski i sprawiedliwości ma być utworzona dyrekcya jeneralnej statystyki duchowieństwa, obejmującej w szczególności wszystkie klasy podług oddziałów i stopni. Artykuł II. Co do duchowieństwa świeckiego, należy przy pomocy prałatów dyecezalnych utrzymywać tę statystykę w taki sposób, ażeby zawierała wszelkie pożądane wyjaśnienia — które zachowane zostaną w tajemnicy. Artykuł III. Statystyka ta wykazywać ma nietylko duchowieństwo, uzdolnienie, gorliwość i obyczaje, ale także ułożoną ze strony przynależnych wikaryuszów jeneralnych klasyfikacyę mających prawo do godności, prebend, beneficyów i posad duchownych. Artykuł IV. Mój rząd i władza doradcza będą uwzględniać postępowanie i przymioty, jako też zalecające wykazy jeneralnych wikaryuszów. Artykuł V. Wykazy te mają być corocznie prostowane podług nadesłanych doniesień. Artykuł VI. Minister łaski i sprawiedliwości zajmie się wykonaniem tego dekretu. Dan w pałacu, 24. października 1856. (Podpisano) *Królowa*."

Anglia.

(Czynności hr. Morny w Petersburgu.)

Londyn, 12. listopada. Dziennik *Globe* pisze: „Podług listów z Petersburga zajmuje się hrabia Morny prawie wyłącznie ułożeniem traktatu handlowego między Francyą i Rosyą, któryby handlowi francuskiemu zapewnił znaczne korzyści pod względem przywozu produktów jego do państw rosyjskich. Wiadomo powszechnie, że francuskie towary, mianowicie artykuły mody i zbytku bardzo są poszukiwane w Rosyi, ale muszą opłacać tak wielkie cła przywozowe, że cena ich przezto się podwaja a czasem i w trójnasób się powiększa. Dla tego je przemycają w znacznych masach do Rosyi. Nowa taryfa rosyjska przytłumi po większej części to przemytnictwo zniżeniem ceł przywozowych, a obok powiększenia dochodów skarbu rosyjskiego odniesie z tego także handel francuski znaczne korzyści."

Francya.

(Przyjęcie i mowa hr. Kiselewa. — Odwołanie zaprosin do Fontainebleau. — Prośba gminy Creusot. — Książę Carini. — Załoga paryska. — Jenerał Dufour. — Historya włościan. — Rada jeneralna depart. Sekwany zwołana. — Dochód niestałych podatków. — Wykaz banku. — Uczta dyplomatyczna. — Bankructwa. — Zakłady dobroczynne. — Nowiny Dworu. — Poseł neapolitański z Londynu przybył.)

Paryż, 13. listopada. *Monitor* donosi pod dniem wczorajszym: „Jego Excelencya hrabia Kiselew, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Jego Mości Cesarza Wszech Rosyi przy dworze tutejszym, miał zaszczyt dzisiaj doręczyć Jego ces. Mości na publicznej audyencyi swoje pisma wierzytelne. Cesarza otaczali dygnitarze korony i oficerowie w pałacu na służbie. Minister spraw zagranicznych znajdował się także na audyencyi. — Jego Excelencya ambasador przemówił do Cesarza w te słowa:

„Najjaśniejszy Panie! Cesarz, mój dostojny władzca, mianując mnie ambasadorem swoim przy dworze Waszej ces. Mości, zalecił mi czuwać jak najtroskliwiej nad utrzymaniem stosunków przyjaźnych, jakie łączą obadwa Cesarstwa. Nazwałbym się szczęśliwym po ukończeniu mej misyi, gdybym mógł przyczynić się do utrwalenia między Francyą i Rosyą tej jedności, która stanowi dziś najlepszą rękojmię spokoju Europy. W imieniu mego dostojnego monarchy mam zaszczyt doręczyć Waszej ces. Mości pisma wierzytelne i pocieszam się nadzieją, że Wasza ces. Mość raczysz przyjąć łaskawie zapewnienie mego najgłębszego uszanowania."

Cesarz odpowiedział:

„Panie hrabio! Od czasu podpisania traktatu pokoju było usilnem staraniem mojem, bez osłabienia dawnych moich związków ułagodzić przyjaźnem postępowaniem to wszystko, co surowe wykonanie pewnych warunków mogło mieć przykrego w sobie. Dowiedziałem się z przyjemnością, że poseł mój w Petersburgu, przejęty tem samem uczuciem, umiał zjednać dla siebie życzliwość Cesarza Aleksandra. Mogę zapewnić Cię, panie hrabio, że takie same będzie przyjęcie Twoje tutaj, gdyż pominąwszy osobiste zasługi Twoje reprezentujesz pan monarchę, który tak szlachetnie umie zacierać przykre wspomnienienia, jakie wojna zbyt często po sobie zostawia, a pamięta tylko o korzyściach pokoju ustalonego stosunkami przyjaźni."

— Wszyscy goście zaproszeni do Fontainebleau otrzymali przedwczoraj pismo hrabiego Bacciochi z oznajmieniem, że Ich Mość Cesarstwo nieprzedsięwezmą już tej podróży. — Cesarz udzielił temi dniami posłuchanie czterem robotnikom z Creuzot, którzy z polecenia doręczyli mu petycyę z podpisem 5000 tamtejszej ludności a z prośbą, ażeby gminie Creuzot dozwolił na cześć szefa hut tamtejszych nosić na przyszłość nazwę Schneiderville. Cesarz wiedział bardzo dobrze, ze pan Schneider oświadczył się publicznie za zatrzymaniem nazwy Creuzot, przyjął jednak deputacyę bardzo łaskawie i rozmawiając z wielkim udziałem o podnoszeniu się gminy Creuzot pochwalał szlachetne uczucia wyrażone tą petycya.

— Książę Carini, poseł neapolitański w Londynie, przybył tu dzisiaj, i odjedzie za kilka dni do Włoch. — Załoga paryska, którą niedawno znacznie zmniejszono, ma być znowu postanowiona na dawną stopę, i już powróciło nawet kilka pułków. — Jenerał Dufour, przysłany z misyą od rządu szwajcarskiego, będzie mieć jutro konferencyę z hrabią Walewskim, i ma być w sobotę lub w niedzielę przedstawiony Cesarzowi. — W literaturze robi teraz wielkie wrażenie historya włościan od średniego wieku aż do dzisiejszych czasów. Autorem tego doskonale napisanego dzieła jest pan Bonnenière. — Depesza telegraficzna z Cherburgu donosi, że oczekiwana w porcie tamtejszym eskadra rosyjska przybyła już i zabawi w nim do 3 tygodni.

Paryż, 14. listopada. Dekret w *Monitorze* zwołuje radę jeneralną departamentu Sekwany na dzień 24go listopada, a zamknięcie sesyi naznacza na dzień 8go grudnia. — Podług *Monitora* wynosił dochód niestałych podatków w październiku o 8,477.000

franków więcej niż w październiku 1854. — Z ogłoszonego dziś w *Monitorze* miesięcznego wykazu banku pokazuje się, że zapas gotówki (teraz 163 milionów) zmniejszył się o 3 miliony, obieg banknotów (teraz 605 milionów) o 25, rachunek bieżący skarbu o 11, a zaliczki na fundusze i akcye o 59 milionów; przeciwnie powiększyło się dyskonto o 7 milionów.

— Margrabia Turgot odjeżdża temi dniami do Madrytu, wczoraj był na obiedzie w St. Cloud, gdzie otrzymał ostatnie instrukcye od Cesarza. Marszałek Serrano wyprawiał wczoraj świetną ucztę na cześć hrabi Kiselewa i Benkendorfa, który temi dniami przybył tu z Madrytu.

— Podług wykazów rządowych mnożą się z każdym rokiem bankructwa we Francyi; z 2305 w roku 1851 pomnożyły się w 1852 roku na 2478, w 1853 roku na 2671 a w 1854 roku na 3691. Tak samo pomnożyły się fałszywe bankructwa od roku 1851 do 1854 o 66 procent, a oszukaństwa w miarze i władze jako też fałszowania towarów pomnożyły się od 1717 do 1854 na 7831. — Z Tulonu dowiadujemy się, że jeden z francuskich okrętów wojennych odpłynie do odnogi perskiej.

Siostry ubóstwa urządziły w St. Etienne nowy zakład, 42gi z kolei. Pierwsze wsparcie ofiarowali im żołnierze załogi, którzy codziennie dostarczają zakładowi 36 racyi dla ubogich starców. — Okręt „La France" o 2000 beczek, poruszany za pomocą eteru, spalił się w zatoce Bahii. Pożar powstał z eteru, który zajął się od przewróconej lampy. Podróżnych i załogę uratowano. — Z Konstantynopola dowiadujemy się właśnie, że wszyscy koledzy Ali Baszy pozostaną w ministeryum Reszyda Baszy.

— Jutro odbędzie się w St. Cloud wielki festyn na cześć imienien Cesarzowy Eugenii. Tylko wybrani przyjaciele dworu zostali zaproszeni na tę uroczystość. — Książę Carini, dotychczasowy reprezentant Neapolu w Londynie, przybył do Paryża. Margrabia Antonini odjechał już dziś do Brukseli. Dyplomatyczne stosunki między Neapolem i zachodem są już przeto zupełnie zerwane.

Szwajcarya.

(Dokumenta z protokolu londyńskego. — Tok procesu neuenburgskiego.)

Dziennik *Nord* zawiera dwa dokumenta uzupełniające protokół londyński z 24. maja 1852.

Dodatek 1 do protokołu nr. 2 konferencyi z 24. maja 1852.

Pruski pełnomocnik do angielskiego pierwszego Jej Mości królowej sekretarza państwa w sprawach zewnętrznych.

Poselstwo pruskie.
Londyn, 15. maja 1852.

Podpisany, nadzwyczajny i pełnomocny minister J. M. Króla pruskiego, uprasza z polecenia swego rządu z odwołaniem się do konferencyi, jakie miał z p. hrabią Malmesbury pierwszym Jej Mości królowej angielskiej sekretarzem państwa w sprawach zewnętrznych, tudzież z jego poprzednikami, by wynaleść środek i sposób, którymby w drodze pojednania można księstwo neuburgskie przywrócić władzy prawej króla, dostojnego monarchy jego, a to stosownie do traktatu pokoju wiedeńskiego, i by W. Excelencyę, jak niemniej i zastępców innych mocarstw wielkich zaprosić na konferencyę w zamiarze dokładnego rozpoznania tej sprawy. Dla lepszego w tym względzie wyjaśnienia zamiarów króla, i by nie zachodziła żadna już wątpliwość co do przyczyn, które J. M. króla spowodowały do wezwania pośrednictwa swych sprzymierzonych celem przyjacielskiego załatwienia tej sprawy, ma podpisany zaszczyt panu hrabi Malmesbury przesłać następujący memoryał, będący wiernym wyrazem zamiaru królewskiego.

Podpisany ma zaszczyt i t. d. *Bunsen.*

Protokoł nr. 2 odbytej dnia 24. maja 1852 konferencyi w ministeryum spraw zewnętrznych.

Obecni: Pełnomocnik austryacki, francuski, angielski, pruski i rosyjski.

Pełnomocny minister pruski upraszał, by notę jego z 15. b. m. do pierwszego Jej Mości królowej angielskiej sekretarza państwa wraz z dołączonym memoryałem złożyć w aktach konferencyi. Dodaje przy tem, że Król, władzca jego, oświadcza sprzymierzonym swym wdzięczność swoją za przyjęcie, jakiego propozycya jego doznała, i że J. M. Król pokładając ufność swoją w rezultacie wspólnych usiłowań sprzymierzonych mocarstw polecił mu, by wyraźnie oświadczył, że J. M. Król nie pomyśli w ciągu negocyacyi o żadnych innych środkach ku osiągnieniu dawnych praw swoich.

Podpisano: *Kübeck. A. Walewski. Malmesbury. Bunsen. Brunow.*

Dziennik *Neue Zürich. Ztg.* otrzymał z Berna (zapewne od radzcy związkowego Furrer'a) następujące doniesienie: „Z nadzwyczajnie długich posiedzeń rady związkowej i z odbywanych w Erlacherhof konferencyi należałoby wnosić, że ostatniemi dniami przedsięwzięła obca dyplomacya ważne kroki w sprawie neuenburgskiej. Dowiedziano się jednak teraz z pewnością, że od czasu ogłoszenia wniesionego ze strony kilku wielkich mocarstw żądania względem uwolnienia więźniów neuenburgskich, nie otrzymała rada związkowa żadnych ważnych wiadomości w tym względzie. Anglia nie przyłączyła się do tego żądania, chociaż rada związkowa przesłała także i temu państwu te punkta, na podstawie których możnaby uczynić zadość temu żądaniu, i rzeczą prawdopodobną, że właśnie Anglia odezwała się do Prus w duchu dla Szwajcaryi pomyślnym. Na wiadome oświadczenia rady związkowej nie otrzymano jeszcze odpowiedzi ani od Prus ani od jakiego innego rządu, i cała ta sprawa jest przeto przedmiotem narad obcych gabinetów. Tak, jak i ostatnią razą ogłosi rada związkowa przy najpierwszej sposobności stan negocyacyi, jak tylko sprawa neuenburgska przyjdzie w zły lub dobry sposób do nowego sukcesu, i niemyśli bynajmniej ukrywać szczegółów jej przed publicznością; codziennego jednak sprawozdania o nieweczesnych negocyacyach niemożna żądać nawet i w republice, mianowicie zaś sprzeciwiliby się temu inne rządy pośredniczące. Nic pewniejszego nad to, że wszystkie strony radeby widzieć jak najprędzej koniec tej sprawy, ztemwszystkiem jednak wypada czekać cierpliwie aż do ukończenia rozpoczętych negocyacyi. Tymczasem zbliża się coraz bardziej załatwienie tego procesu. Śledztwo już ukończone, a dalszy tok tej sprawy odbywać się będzie w Izbie sądowej. Jak na teraz więc podano wszystko co można było do publicznej wiadomości, i z niczem się nie ukrywano."

W odparciu pogłosek, jakoby proces więźniów neuenburgskich przeciągano niepotrzebnie, jak n. p. poleceniem nowych przesłuchywań, pisze dziennik *Bund*: „P. Duplan chciał przed odjazdem swym z Neuenburga wyznaczyć termin dni ośmiu, by tym sposobem podać zbiegłym uczestnikom powstania sposobność do powrotu i dobrowolnego stawienia się przed sądem, zwłaszcza że niektórzy z nich z tem się oświadczyli. Zwłoka ta więc była bardzo ważna i w sprawie tej bardzo pożyteczna. P. Duplan wrócił jednak do Berna jeszcze przed upływem tych ośmiu dni dla zakonkludowania aktów, które teraz już wręczył prokuratorowi jeneralnemu. Tak więc zwołanie Izby wspomnionej nastąpi już niebawem."

Włochy.

(Projekt do wolnego portu. — Bieżące.)

Monako, 7. listopada. Od niejakiegoś czasu dokłada Genua wszelkich starań, by port swój zamienić w olbrzymi zakład morski pod opieką rządu sardyńskiego, ale przedsięwzięcie może znaleźć teraz wielką przeszkodę w współzawodnictwie małego księztwa Monako. Jestto sprawa daleko ważniejsza, niżby się spodziewano. Nowy książę Karol III. chce Monako zamienić w wolny port, na wzór Liwurny, a obok tego zachować stosunek lennictwa. To zaś najszczególniejsza przytem, że potrzebne na to pieniądze ofiarują mu Francuzi, którzy chcą wzdłuż wybrzeża założyć nową dzielnicę miasta i w okólniku wydanym do swoich ajentów cieszą się już nadzieją, że Monako stanie się z czasem godnym współzawodnikiem Genuy i Marsylii. Z zakładaniem tej nowej dzielnicy zrobiono już nawet początek. Towarzystwo francuskie zbudowało w Monako nowy dom gry na wzór homburgskiego.

— Z Chiaromonti (gminy na wyspie Sardynii w pobliżu Sassari) donoszą o zajmującym wypadku, który się tam wydarzył 26. paźdz. Między kilkoma familiami tej gminy panowała od dawna zawzięta nienawiść, która częstokroć krwawą wykonywała zemstę. Usiłowaniom miejscowego proboszcza i intendenta w Sassari powiodło się nareszcie ułagodzić umysły i sprowadzić pojednanie. Na obszernym placu przed znajdującym się w tej włości klasztorem OO. Kapucynów, po przekonywającej mowie księdza proboszcza zawarły te familie serdeczną z sobą przyjaźń w obec całej ludności, karabinierów i t. d.

Niemce.

(Sejm pruski zwołany. — Przyszły kongres. — Projekt opodatkowania prasy. — Sprawa Techena.)

Berlin, 14. listopada. Jego Mość Król wydał następujące rozporządzenie względem zwołania obudwu izb sejmu krajowego:

„My Fryderyk Wilhelm, z Bożej łaski Król Prus i td. i td. rozporządzamy:

Obydwie izby sejmu Naszej monarchii, senat i izba deputowanych zwołuje się na dzień 29. listopada r. b. do Naszego stołecznego i rezydencyonalnego miasta Berlina. — Naszemu ministeryum państwa polecamy wykonanie tego rozporządzenia.

Dan w Berlinie 11. listopada 1856.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.

— Powiadają, że zebranie konferencyi paryskiej wkrótce już nastąpi, gdyż gabinet angielski oświadczył już gotowość swoją do udziału w kongresie, otrzymawszy zapewnienie, że Francya w kwestyi spornej o odstąpienie Bolgradu i wyspy wężowej niebędzie występować w sprawie Rosyi. Ale termin otworzenia kongresu niejest jeszcze wiadomy.

— Jeden z berlińskich dzienników donosi, że zgromadzającym się w końcu tego miesiąca obudwu izbom sejmu pruskiego, będzie przedłożony wniosek względem opodatkowania prasy, oparty na praktycznem doświadczeniu, nabytem od czasu zaprowadzenia stęplowego podatku od gazet w odmiennej formie. Chodzi o to, ażeby teraźniejsze upodatkowanie zamienić w sposób mniej uciążliwy i osiągający lepiej swój zamiar.

Wiadomo, że najwyższy trybunał w Berlinie skazał przed niejakim czasem byłego ajenta policyi Techen za udział w kradzieży depeszy poczdamskiej na ośmioletnią karę w domu poprawy. Przeciw temu wyrokowi podał Techen żałobę o kasacyę. Połączony senat karny najwyższego król. trybunału roztrząsał tę sprawę, jednak z wyłączeniem jawności. Jak słychać, odrzucono żałobę o unieważnienie wyroku.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 16. listopada. *Journal des Debats* donosi, że margrabia Antonini jeszcze kilka dni zabawi w Paryżu. — Dziennik

Pays zawiera znowu artykuł przeciw uczestnictwu kapitałów francuskich przy budowie rosyjskich kolei żelaznych.

Turyn, 13. listopada. Tutejsze dzienniki donoszą, że minister oświecenia Lanza mianowany będzie ambasadorem w Florencyi, a minister Ratazzi otrzyma inną wysoką posadę.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 19. listopada. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: półkorzec pszenicy ($81\frac{1}{2}$ funt. wiéd.) 4r.19k.; żyta ($76\frac{1}{2}$ f.) 2r.46k.; jęczmienia ($64\frac{1}{4}$ f.) 2r.2k.; owsa ($47\frac{1}{2}$ f.) 1r.19k.; hreczki 2r.13k.; ziemniaków 1r.7k.; — wiéd. cetnar siana 1r.; słomy pasznistej 44k.; podściółki 39k.; — sąg drzewa bukowego 11r.40k., sosnowego po 9r. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 19. listopada.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	51	4	54
Dukat cesarski	„ „	4	55	4	58
Pólimperyal zł. rosyjski	„ „	8	30	8	34
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$38\frac{1}{2}$	1	$39\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	33	1	$34\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr.	bez kuponów	80	30	81	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	5	74	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	52	83	25

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 17. listopada o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $83\frac{1}{16}$—$83\frac{1}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% $93\frac{1}{2}$ — 94. Obligacye długu państwa 5% 81 — $81\frac{1}{8}$, detto $4\frac{1}{2}$ % 70—$70\frac{1}{4}$, detto 4% $63\frac{1}{4}$—$63\frac{1}{2}$, detto 3% $49\frac{1}{2}$—$49\frac{3}{4}$. detto $2\frac{1}{2}$% $40\frac{1}{4}$—$40\frac{1}{2}$, detto 1% 16 — $16\frac{1}{4}$. Oblig. Glogn. z wyplata 5% 94 — 95. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% 92 — 93. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $86\frac{1}{2}$ — 87. Galic. i węgier. 5% $74\frac{1}{4}$—$74\frac{1}{2}$. Detto innych krajów koron. $81\frac{1}{2}$ — 82. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% 60 — $60\frac{1}{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 261 — 262. Detto z r. 1839 123 — $123\frac{1}{4}$. Detto z r. 1854 $107\frac{1}{8}$ — $107\frac{1}{4}$. Renty Como $13\frac{3}{4}$ — 14.

Galic. list. zastawne 4% 78 — 79. Póln. Oblig. Prior. 5% 84 — $84\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 80—$80\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 115 — 116. Akcyi bank. narodowego 1067 — 1069. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $317\frac{3}{4}$ — 318. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 114 — $114\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 256 — 258. Detto półn. kolei $253\frac{1}{2}$ — $253\frac{3}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $316\frac{3}{4}$ — 317. Detto tow. żegl. parowej 584 — 585. Detto 13. wydania 578 — 580. Detto Lloyda 420 — 422. Peszt. mostu łańcuch. 79 — 80. Akcye młyna parowego wiéd. 78 — 79. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 25 — 26. Detto 2. wydania 39 — 40. Esterhazego losy 40 złr. $71\frac{1}{2}$ — 72. Windischgrätza losy 24 — $24\frac{1}{4}$. Waldsteina losy $23\frac{3}{4}$ — 24. Keglevicha losy $11\frac{1}{4}$ — $11\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy $38\frac{3}{4}$ — 39. St. Genois 39—$39\frac{1}{4}$. Palffego losy $37\frac{1}{2}$—38. Clarego $36\frac{3}{4}$ — $37\frac{1}{4}$.

Amsterdam 2 m. $88\frac{3}{4}$. — Augsburg Uso 107. — Bukareszt 31 T. 258 — —. — Konstantynopol 31 T. 461 —. Frankfurt 3 m. 106 — Hamburg 2 m. $78\frac{5}{8}$. — Liwurna 2 m. 106 l. — Londyn 3 m. 10.20. — Medyolan 2 m. 105. — Paryż 2 m. 124. — Cesarskich ważnych dukatów agio 10 — —. — Napoleondor 8 18—8 19. Angielskie Sover. 10 25. — 10 26. Imperyał Ros. 8 33 — 8 35.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. listopada.

Oblig. długu państwa 5% $81\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$ $70\frac{1}{2}$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 260; z r. 1839 $125\frac{1}{2}$. Wiéd. miejsko bank. —. Wegiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1063. Akcye kolei póln. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 584. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $572\frac{1}{2}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. $88\frac{1}{4}$. Augsburg $106\frac{5}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $105\frac{3}{8}$ 2 m. Hamburg $78\frac{3}{8}$ 2 m. Liwurna — l. 2m. Londyn 10 — $17\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan —. Marsylia 123. Paryż $123\frac{3}{8}$. Bukareszt 260. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $9\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $75\frac{1}{4}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $108\frac{1}{2}$. Pożyczka narodowa $83\frac{5}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 325 fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 328. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $205\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. listopada

Książę Radziwiłł Wilh., z Paryża. — Hr. Załuski Józef, z Krakowa. — Gottleb Kwiryn, z Dołhomościsk. — Skrzyński Aleks., z Krakowa. — Bal Fr. z Tuligłów. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Zawadzcy Józef i Mik. z Szlachciniec. — Hajwas Józef, z Pustomyt. — Bobowski Leon, z Cykowa. — Kułaczkowski Eug., c. k. przeł. powiat., z Przemyśla. — Wajgart Waleryan, adw. kraj., z Jarosławia. — Podlewski Aleksander, z Dołhego. — Skarzyński Wład., ze Suszyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. listopada.

Hr. Gołuchowski Artur, do Tarnopola. — BBr. Brückman Ks. i Emeryk, do Wołoszczy. — Baron Buol-Bernburg, c. k. szambelan i radcą namiestn., do Żółkwi. — Baron Hagen Gust., c. k. szambelan, do Wielkich Ocz, — Baron Jachimowicz Grzegorz, gr. k. biskup, do Uniowa. — PP. Zalewski Leon, do Kołbajowiec. — Szymanowscy Fr. i Szymon, do Spassowa. — Jaroszyński St., do Kopeczyniec. — Czarnowski St., do Tarnopola. — Hajwas Józef, do Stanisławowa. — Bocheński Jan, gr. k. biskup i gr. k. kanonicy: Kuziemski Michał, Łotocki Jan, Iżak Mik., Janowicz Szymon i Dutkiewicz Jędrz., do Uniowa. — Gnoiński Aleks., do Krasnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 18. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
6. god. zrana	327.07	— 2.4°	84.4	zachodni	sł.	pogoda
2. god. popoł.	326.35	+ 1.2°	69.0	„	sł.	pochmurno
10.god. wiecz.	326.67	— 0.4°	90.1	„	sł.	„

TEATR.

Dziś: Na korzyść reżyszera sceny niemieckiej pana *Wilhelma Keller* przedst. niem.: **„Nelly oder die Wanderungen."**

Jutro: Na dochód pana *Ignacego Kalicińskiego* dramat polski: **„Maryanna** *czyli* **Mogiła ojca."**

KRONIKA.

Utalentowany młody pianista Aleksander Bogucki, kształcony pod przewodnictwem swego ojca, zaszczytnie znanego nauczyciela muzyki w naszej stolicy, da w przyszłą niedzielę w teatrze przy niemieckiem przedstawieniu scenicznem koncert. Zamiłowana w muzyce publiczność nasza będzie miała sposobność ocenić znakomite wydoskonalenie się młodego artysty, który dzieckiem jeszcze umiał nadobną grą swoją jednać sobie powszechne pochwały.

— Tegoroczny zbiór wina w Austryi niższej jest co do jakości doskonały, średni zaś co do ilości. Stosunek ten nie jest wcale dla handlu winem pomyślny, gdyż dobrych i drogich win i tak już było podostatkiem. By te odświeżyć, a przymieszaniem wina mniej dobrego uzyskać wino tańsze, potrzeba wina nieco pośledniejszego, lecz za to większej jego ilości. Natomiast donoszą ze Styryi o obfitym zbiorze wina, gdyż jest trzykrotnie tego roku większy niż zwyczajnie, a nadto i jakość wina jest bardzo dobra. Wina styryjskie są mocne, lecz z wodą mięszać ich tak jak n. p. austryackich nie można.

— Duński dziennik „Dagbladet" zawiera następującą ciekawą wiadomość: Książę Luynes wyznaczył jak wiadomo nagrodę 10.000 franków dla tego, kto wynajdzie najlepszy sposób pomnażania obrazów fotograficznych za pomocą odcisku. A że do nagrody tej przypuszczono wszystkie narody, zatem asesor wojenny C. A. Grunth, rysownik przy duńskiej artyleryi może ją otrzymać. Zajmował on się od wielu lat autografią, to jest sztuką rysowania autograficznym atramentem na papierze i przenoszeniem rysunku tego na kamień litograficzny, a z czego można było otrzymać kilka tysięcy odcisków. Sztukę tę posunął do tak wysokiego stopnia doskonałości, że może już bez żadnej artystyczno-litograficznej pomocy robić odwzory pod względem dokładności i piękności równające się obrazom litografowanym na kamieniu. Zastosowaniem metody autograficznej do fotografii powiodło się wynalazcy odkryć sposób pomnożenia bez wielkiego kosztu obrazów fotograficznych. Przyrządzenie papieru z odwzorem pierwotnym jest tajemnicą wynalazcy; zarysy robią się poźniej atramentem autograficznym, a następnie przenosi się je na kamień. Wynalazca nazwał metodę swoją „Chalkografią", gdyż lepszej nazwy nie wiedział. W odwzorach występują linie równo i wyraźnie bez tych barw szczerniałych właściwych fotografii, a na tej chalkografii można następnie albo atramentem wspomnionym lub pęzlem wykonywać potrzebne odcienia, których najczęściej każdej fotografii brakuje.

— W Rosyi górnictwo od dawnych czasów kwitnie. Piotr I., a poźniej Katarzyna II. i Cesarz Alexander I. najwięcej się przyczynili do jego udoskonalenia. Zajmują się niem szczególnie mieszkańcy gubernii Permskiej w Europie a Tomskiej i Irkuckiej w Azyi. W Permskiej pracuje w kopalniach samego żelaza w górach Uralskich 50.000 ludzi, a w ogóle górnictwem jest zajętych 180.000. W gubernii Tomskiej nad kopalniami jakie są w górach Altajskich pracuje 10.000 majstrów i 70.000 robotników. W gubernii Irkuckiej nad kopalniami Nerczyńskiemi w górach Bajkalskich 18.000. W ogóle kopalnie w Rosyi są publiczne i prywatne. Do publicznych należą kopalnie złota najznakomitsze w górach Uralskich, na wschodniej ich stronie; potem w górach Altajskich. W ogóle wszystkich skarbowych liczą sześć, mianowicie: Berezowska, Pyszmińska, Uskutska, Elizawetyńska, Niżnejsetska i Ekaterynburgska najobfitsza. W tych, które są w górach Uralskich do źródeł rzeki Ural rozciągające się, w przestrzeni 36.000 wiorst kwadratowych, liczba ludzi złoto z piasku wydobywających wynosi 15.000. Niekiedy znajdują złoto czyste w sztukach 5 do 24 funtów ważących, a piasek przynosi $\frac{1}{25}$ od sta funtów. W kopalniach gubernii Orenburgskiej znaleziono w r. 1824 sztuki ważące 5, 7, 9, 16 a nawet i 24 funtów, a zatem wartości przeszłe 9100 talarów. Po tych kopalniach są kopalnie platyny, kopalnie srebra w górach Altajskich zwane Koływano-Woskreseńskie i Nerczyńskie, w liczbie dwunastu. Kopalni miedzi w górach Uralskich 6, w Altajskich 1. Kopalnie ołowiu w górach Nerczyńskich i Koływańskich. Kopalnie żelaza w górach Uralskich 19. Do prywatnych należą: dwanaście kopalni złota będących własnością rozmaitych obywateli, dwadzieścia siedm kopalni miedzi, sto czterdzieści ośm kopalni żelaza w górach Kaukaskich, Altajskich, Wałdajskich. Prócz tego są jeszcze kopalnie merkuryuszu, antimonium, cynku, marmuru, alabastru, krzyształu, ziemi porcelanowej, fajansowej, drogich kamieni, soli. Wszystkie należą do rządu. Oprócz Koływano-Woskreseńskich i Nerczyńskich, resztą zawiaduje departament górnictwa.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*